

Robert Vannoy, Wyjście na wygnanie, wykład 3A

Morze Czerwone na pustynię

Recenzja

I. Wyzwolenie z Egiptu, Wyjścia 1-11

F. Pascha, Wyjścia 12:1-13:16

Pod koniec naszej ostatniej sesji rozmawialiśmy o Paschy, która jest cyfrą rzymską I, „Wyzwolenie z Egiptu, Księga Wyjścia 1-11”, litera F, „Pascha, Księga Wyjścia 12:1-13:16”. Jeśli pamiętacie, pod koniec naszej ostatniej sesji spojrzeliśmy na cytaty z notatek z wykładu J. Motyera na temat „Teologii Paschy”, a on podsumował teologię Paschy tymi 5 słowami: przebłaganie, zbawienie, zastąpienie, wyzwolenie i pielgrzymka.

G. Wyjście z Egiptu i ucieczka przez Morze Czerwone – Wyjścia 13:17-15:21

Zacniemy więc od tego punktu i przejdziemy do G, czyli „Wyjście z Egiptu i ucieczka przez Morze Czerwone – Wyjścia 13:17-15:21”. Myślę, że możemy powiedzieć, że pełne wyzwolenie dla Izraelitów naprawdę nie nastąpiło, dopóki nie przeprawili się i nie przeszli przez Morze Czerwone. To interesujące, że w tym jednym przypadku Izrael zostaje wybawiony, a Egipt podlega sądowi Bożemu. Masz coś bardzo podobnego do tego, co miałeś w czasie plag, kiedy istniała dyskryminacja między Egipcjanami a Izraelitami. Tutaj widzicie kolejny tego przykład. W rozdziale 12, wersecie 33, po ostatniej pladze, śmierci pierworodnych, Egipcjanie nakłaniali lud do pośpiechu i opuszczenia kraju, w przeciwnym razie obawiali się: „Wszyscy umrzemy”. Właściwie, jeśli cofniesz się do wersetu 31, faraon powiedział Mojżeszowi i Aaronowi i powiedział: „Zostawcie mój lud, ty i Izraelitów. Idź wielbić Pana tak, jak prosiłeś. Zabierzcie swoje owce i bydło, jak mówiliście, idźcie i pobłogosławcie mi”. Dlatego faraon i Egipcjanie nakłaniali Izraelitów do opuszczenia kraju, co uczynili, ale potem faraon zmienił zdanie.

Kiedy dojdiesz do rozdziału 14, przeczytasz w wersecie 5: „Kiedy król Egiptu

dowiedział się, że lud uciekł, faraon i jego słudzy zmienili zdanie i powiedzieli: „Cóż zrobiliśmy? Wypuściliśmy Izraelitów i straciliśmy ich usługi”. Ruszyli więc w pościg. To coś, o czym wspomnieliśmy na początku. Egipcjanie nie chcieli stracić swoich usług. Chcieli ich kontrolować, czerpać z nich korzyści, wykorzystywać i nie tracić. Teraz zaświtała im świadomość – straciliśmy tę wielką siłę roboczą. Chodźmy zmusić ich do powrotu.

Tak więc Izraelici uciekają z Egiptu, a faraon postanawia ich ścigać. Zwróć uwagę na postawę Izraelitów. W wersecie 10 rozdziału 14 czytamy: „Gdy faraon się zbliżał, Izraelici spojrzeli w górę i zobaczyli, że Egipcjanie maszerują za nimi. Byli przerażeni i wołali do Pana. Rzekli do Mojżesza: Czy to dlatego, że w Egipcie nie było grobów, wyprowadziłeś nas na pustynię, abyśmy pomarli? Cóżżeś nam uczynił, wyprowadzając nas z Egiptu? Czyż nie mówiliśmy ci w Egipcie: „Zostaw nas w spokoju”. Służmy Egipcjanom!. Byłoby lepiej dla nas służyć Egipcjanom, niż umrzeć na pustyni”. bardzo wdzięczna odpowiedź. Wołali do Pana, aby zakończył ich ucisk, a Pan odpowiedział na ich modlitwy i wyzwolił ich. Ale potem narzekali. Jest to pierwsza z serii narzekań, które ciągną się od tego momentu przez cały ten okres na pustyni, gdzie Izrael nieustannie narzekał i narzekał.

1. Modlitwa i działanie

Ale jaka jest odpowiedź Mojżesza? W rozdziale 14 wersecie 13 Mojżesz odpowiada: „Nie bójcie się. Stójcie niewzruszenie, a zobaczycie wybawienie, które Pan przyniesie wam dzisiaj. Egipcjan, których dzisiaj widzisz, już nigdy nie zobaczysz. Pan będzie walczył o ciebie. Musisz tylko być nieruchomy.” Następnie Pan mówi do Mojżesza w wersetach 15 i 16: „Czy wołasz do mnie? Powiedz Izraelitom, aby ruszyli i podnieśli laskę, wyciągnij rękę nad morze, aby rozdzielić wody, aby Izraelici mogli przejść po suchym lądzie”. Myślę, że w tym stwierdzeniu Pan pragnie, abyśmy modlili się i szukali Jego wybawienia, ale jednocześnie chce, abyśmy działali. Izraelici idą naprzód, a on ich wybawił. W ten sposób dochodzimy do tego niezwykłego wydarzenia polegającego na rozdzieleniu się wód, które umożliwiło Izraelitom przejście przez Morze

Czerwone. Za chwilę powiem coś o Morzu Czerwonym, ale w wersecie 21 czytacie: „Przez całą noc Pan cofał morze silnym wiatrem wschodnim i wody się rozstały, a Izraelici szli przez morze po suchej ziemi. ”.

2. Gdzie znajdowała się przeprawa przez Morze Czerwone?

W związku z tym przejściem przez Morze Czerwone często pojawia się pytanie, gdzie dokładnie miało to miejsce i jaki to był zbiornik wodny, przez który Izraelici mogli się przeprowić. W Księdze Wyjścia 13:17 czytamy: „Gdy faraon wypuścił lud, Bóg nie poprowadził go drogą przez kraj filistyński, chociaż była ona krótsza”. Innymi słowy, naturalnie poszliby po prostu na północ, a następnie prosto do obszaru Gazy w południowym Kanaanie, podążając często uczęszczaną przybrzeżną autostradą Via Maris. Ale nie poprowadził ich w ten sposób, ponieważ Bóg powiedział: „Jeśli czeka ich wojna, mogą zmienić zdanie i wrócić do Egiptu’. Dlatego Bóg poprowadził ludzi drogą przez pustynię w kierunku Morza Czerwonego”.

3. Yam Suph — Morze Trzcina

Tam pojawia się pierwsza wzmianka o Morzu Czerwonym. Jeśli masz tłumaczenie NIV, zauważysz tam notatkę tekstową, hebrajski jest *yam suph* czyli „Morze trzcina”. Hebrajski jest *yam suph*, co w dosłownym tłumaczeniu brzmi „Morze Trzcina”. Tłumaczenie „Morze Czerwone” pochodzi z Septuaginty – tak tłumacze Septuaginty przetłumaczyli hebrajski *yam suph*, a potem przeszło przez łacińską Wulgatę i dalej do angielskich wersji. Jeśli spojrzysz na użycie tego terminu *yam suph* poza tym właśnie tutaj, w tej narracji z Księgi Wyjścia, okazuje się, że ma ona szereg zastosowań. Na slajdzie 14, jeśli spojrzysz na półwysep Synaj, masz te dwa zbiorniki wodne — to jest zatoka na zachodzie półwyspu Synaj, dziś znana jako Zatoka Akaba, a to jest Zatoka Sueska po wschodniej stronie. Dziś to, co nazywamy Morzem Czerwonym, zniknęło z mapy. Masz te dwa ramiona wychodzące z Morza Czerwonego, jedno na wschód od półwyspu Synaj, drugie na zachód od niego. Wróćmy teraz do Zatoki Sueskiej. Jeśli zajrzysz do Księgi Liczb, znajdziesz *yam suph* odnosząc się do tego zbiornika wodnego.

Ale można go również znaleźć używanego, i wydaje się, że w tym przypadku, w tak zwanym regionie Gorzkich Jezior, tutaj między krańcem Zatoki Sueskiej a Morzem Śródziemnym. Jest ciąg jezior i wydaje się, że odnosi się to również do tego obszaru.

4. Trasa wyjścia

Kiedy dojdiesz do trasy Exodusu, na tej mapie zobaczysz miejsca od Ramzesa, skąd wyruszyli, w górę i nad przybrzeżnymi wyspami i w dół do przybrzeżnej autostrady. Ale wydaje się to wysoce nieprawdopodobne ze względu na werset, który przeczytaliśmy kilka minut temu, w którym Pan powiedział im w wersecie 17 rozdziału 13, że nie pójdą drogą przez kraj filistyński, mimo że był krótszy. Wzdłuż tej tak zwanej „drogi do ziemi Filistynów” znajdowały się egipskie twierdze i wygląda na to, że Izraelici mieliby poważne kłopoty, gdyby próbowali iść tą drogą. Tak więc, jak widzimy na slajdzie 15, większość ludzi myśli, że trasa Exodusu wiodła przez południowy wschód, w dół w tym kierunku, a następnie przez jedno z tych Gorzkich Jezior i to jedno z tych Gorzkich Jezior jest *suph*, zwane w tekście biblijnym „Morzem Czerwonym”. Myślę, że ważne jest, aby być tego świadomym, ponieważ jeśli czytasz „Morze Czerwone” i patrzysz na mapę, będziesz się zastanawiać, jak Izrael przedostał się stąd z tej mapy na południe i przekroczył Morze Czerwone. Morze Czerwone to ogromny zbiornik wodny. Silny wschodni wiatr wiejący przez całą noc nie poruszy wód Morza Czerwonego. Prawdopodobnie mogło to poruszyć wody na obszarze tego jeziora w sposób, który umożliwiłby Izraelitom przejście. Wydaje się więc, że jest to najlepszy sposób na spojrzenie na trasę Exodusu.

5. Trudność nazw miejscowości

W tekście wymieniono kilka nazw miejscowości. Oczywiście wiele uwagi poświęcono tym nazwom miejsc, aby spróbować wskazać trasę Exodusu. Problem polega na tym, że nazwy miejsc są bardzo trudne do zidentyfikowania. W Księdze Wyjścia 13:17 czytamy: „Nie chcieli iść drogą przez kraj filistyński, ale Bóg poprowadził lud drogą przez pustynię ku *temuyam suph*”. Ale Księga Wyjścia 12:37 mówi: „Izraelici

wyruszyli z Ramzesa do Sukkot. A potem czytamy w 13:20, że po opuszczeniu Sukkot rozbili obóz w Etham na skraju pustyni. Istnieje więc spór o dokładną lokalizację tych miejsc.

Ale ciekawe jest to, że stamtąd się odwrócili. W Księdze Wyjścia 14:1 i 2 czytamy: „Pan rzekł do Mojżesza: «Powiedz Izraelitom, żeby zawrócili i rozbili obóz w pobliżu Pi-Hachirof, między Migdol a morzem. Mają rozbić obóz nad morzem, dokładnie naprzeciw Baal-Cefon»”. W 14:1 i 2 występują trzy nazwy miejsc — Pi-Hachirof, Migdol i Baal-Cefon. Większość studentów geografii twierdzi, że tych trzech miejsc nie da się zidentyfikować. To są kluczowe miejsca, które musimy znać, jeśli naprawdę chcemy ustalić trasę Exodusu. Jednak to ta tura śledzi Izraelitów z wodą po jednej stronie i ścigającą armię egipską po drugiej stronie. Myślę, że to, co tu widzisz, to interesująca sytuacja. Bóg nakazał im się nawrócić. Pan powiedział do Mojżesza: „Powiedz Izraelitom, żeby zawrócili i rozbili obóz w tym miejscu”. A potem werset 3: „Faraon pomyśli, że Izraelici błakają się po kraju w zamieszaniu, a ja zatwardzę jego serce i będzie ich ścigał”. Widzicie więc, że Pan przygotowuje scenę, aby nakłonić faraona do ponownego przybycia tutaj i zaatakowania Izraelitów, co umożliwiłoby Bogu ponowne pokazanie swojej siły, ramienia, mocy i przyniesienie sobie chwały przez sprowadzenie sądu na Egipcjan i wybawienie na Izraelitów. Spójrz na werset 4, gdzie Pan powiedział: „Utwardzę serce faraona i będzie ich ścigał, ale sam zyskam chwałę przez faraona i całe jego wojsko”. Następnie zwróćcie uwagę na następane zdanie – jest to to samo stwierdzenie, które mieliśmy przez całą serię dziesięciu plag – „A Egipcjanie poznają, że ja jestem Jahwe”. I to wraca do pytania faraona w 5:1: „Kim jest Jahwe? Dlaczego mam służyć Jahwe?”

6. Izrael wyzwolił Egipcjan zniszczył

Jeśli przejdziesz do 14:17-18, Pan mówi: „Zdobędę chwałę przez faraona i całe jego wojsko, przez jego rydwany i jeźdźców, a Egipcjanie poznają, że ja jestem Jahwe, kiedy zyskam chwałę przez faraona, jego rydwany i jego jeźdźcy”. Więc naprawdę macie kontynuację w tym wyzwoleniu przez Morze Czerwone, co jest dokładnie tym samym,

co widzieliśmy w plagach. W komentarzu Nahuma Sarny do Tory, tomu Księgi Wyjścia, mówi on o podstępie mającym na celu zmylenie Egipcjan i zwabienie ich na zagładę. Następnie komentuje: „Egipt nie pojawia się ponownie w historii Izraelitów aż do czasów Salomona”. Po tym wyzwoleniu przez Morze Czerwone następnym razem, gdy czytasz o Egipcjanach, jest to w czasach Salomona. Było to więc ogromne wybawienie dla Izraela.

Na końcu rozdziału 14 znajduje się bardzo znamienne stwierdzenie w wersetach 30 i 31: „Tego dnia Pan wybawił Izraela z rąk Egipcjan, a Izrael ujrzał martwych Egipcjan leżących na brzegu, a gdy Izraelici ujrzeli wielką moc Jahwe wystawioną przeciwko Egipcjanom, lud bał się Jahwe i pokładał ufność w Nim i w Mojżeszu, jego słudze”. Widzicie więc, Izrael obserwował to wielkie wyzwolenie i to był ten potężny akt Boży w ich imieniu, który doprowadził ich do wiary w Jahwe, jak również w Mojżesza, którego użył Pan, aby wyprowadzić ich z Egiptu. Widzisz to stwierdzenie w wersecie 31: „Kiedy Izraelici ujrzeli”, mówi NIV, „wielką moc”. To dosłownie „wielka ręka”, jeśli spojrzysz na to w języku hebrajskim. Tak więc ręka Egiptu nie mogła się równać z ręką Boga, gdy wyzwolił Izraela z Egiptu.

II. Izrael na pustyni – Wyjścia 15:22 do końca Księgi Powtórzonego Prawa

Przejdźmy do rzymskiej cyfry II, „Izrael na pustyni”, Wyjścia 15:22 do końca Księgi Powtórzonego Prawa. To dużo materiału. Po wyzwoleniu przez Morze Czerwone Izrael wyrusza w drogę na Synaj i zostaje napadnięty, od tego momentu aż do tego trzydziestoosmioletniego okresu wędrówki po pustyni, zanim dojdą do równin Moabu tuż przed wejściem do ziemi Kanaanu pod koniec życia Mojżesza. To jest ich wyzwolenie z Egiptu na okres 40 lat pod koniec Księgi Powtórzonego Prawa, a jego centrum to oczywiście Izrael na Synaju.

Zanim przejdę dalej, chciałbym wspomnieć, że rozdział 15 jest poetyckim streszczeniem tego wielkiego wyzwolenia przez Morze Czerwone. Masz narracyjny opis tego w rozdziale 14, a potem dostajesz tę pieśń Mojżesza i Miriam, która celebruje to zwycięstwo przez Morze Czerwone. Dlatego właśnie podjęliśmy werset 22, gdzie czytamy, że Mojżesz wyprowadził Izrael z Morza Czerwonego i udał się na pustynię

Szur.

A. Znaczenie tego okresu

Uwaga A w twoim zarysie brzmi: „Ważność tego okresu”. Tutaj tylko kilka ogólnych uwag. To stosunkowo krótki okres – 40 lat. Mówię relatywnie krótko, bo jeśli porównać to z okresem patriarchalnym, który poprzedza księgę Wyjścia, od Rdz 12 do Rdz 50, to jest to 215 lat. Tak więc w Księdze Rodzaju 12-50 jest znacznie dłuższy okres czasu, który obejmuje 38 rozdziałów, tylko 68 stron w Biblii hebrajskiej, 215 lat. Tutaj masz 40 lat, które w Biblii hebrajskiej zajmują 353 strony i 137 rozdziałów. Innymi słowy, tutaj masz krótszy okres czasu, ale prawdopodobnie około pięć razy więcej materiału. Oczywiście znaczna część tego materiału to materiał prawny w prawie objawionym przez Mojżesza na górze Synaj. Jest to więc w dużej mierze materiał prawny, a nie narracja historyczna. Myślę, że w rezultacie często pomija się narrację historyczną. Nacisk kładziony jest na materiał prawniczy. Kiedy myślisz o Kapłańskiej, myślisz o materiale prawnym. Księga Powtórzonego Prawa jest w dużej mierze materiałem prawnym, podobnie jak druga część Księgi Wyjścia. Ale rzeczy, które dzieją się w tej części Starego Testamentu od 15 rozdziału Księgi Wyjścia do końca Księgi Powtórzonego Prawa, mają ogromne znaczenie w historii Izraela. Powiedziałbym, że materiał ten zajmuje ogromne miejsce w historii objawienia w całym Starym Testamencie. Dzieje się tak dlatego, że właśnie w tych rozdziałach dowiadujemy się o ustanowieniu przymierza na Synaju między Jahwe a potomkami patriarchów — Abrahama, Izaaka i Jakuba. To dzięki przymierzu, które zostało ustanowione na górze Synaj dzięki dziełu Mojżesza, naród izraelski został formalnie ustanowiony ludem przymierza z Bogiem. Tak właśnie było. Zgodnie z warunkami tego przymierza, ten nowo powstały naród jest narodem, którym Jahwe ma rządzić jako ich boski król. Można więc powiedzieć, że naród jest narodem teokratycznym. Bóg jest królem.

1. Komentarze do materiału prawnego

Materiały prawne, które pojawiają się w dużej części tej części Starego

Testamentu, to postanowienia przymierza, obowiązki, jakie ten wielki król nakłada na lud, z którym zawarł przymierze. Ten materiał prawny jest przekazywany Izraelowi, gdy określa sposób, w jaki Izrael ma żyć. Izraelici mieli żyć w sposób odróżniający ich od wszystkich innych narodów na ziemi. Mieli żyć jako lud przymierza z Bogiem.

Chciałbym zgłosić kilka uwag do ustawy. Zapewne słyszałeś, że prawo można podzielić na trzy kategorie materialne, a taki podział ma pewną wartość: prawo moralne, prawo cywilne i prawo ceremonialne. Kiedy słyszysz tego rodzaju kategoryzację prawa, prawo moralne zwykle odnosi się do Dziesięciu Przykazań w Księdze Wyjścia 20. Myślę, że lepszą etykietą dla Dziesięciu Przykazań jest prawo podstawowe. Myślę, że to lepsza etykieta, ponieważ jeśli powiesz, że jest to prawo moralne w odróżnieniu od prawa cywilnego i ceremonialnego, oznacza to niemal, że w prawie cywilnym i ceremonialnym nie ma aspektów moralnych, które z pewnością istnieją. Ale Dziesięć Przykazań to podstawowe prawa. Dziesięć Przykazań jest opracowywanych w sposób cywilny i ceremonialny i nadaje konkretny kształt tym bardziej abstrakcyjnym zasadom. Więcej o tym powiem później. Ale masz fundamentalne prawa, Dziesięć Przykazań, prawo cywilne to regulacje dotyczące spraw rodzinnych, małżeństwa, praw własności, dziedziczenia, tego, jak traktujesz niewolników, rzeczy tego rodzaju, które mają związek z organizacją społeczną i rządową. W takim razie wyraźnie masz ogromną ilość materiału podanego w prawie ceremonialnym, czyli przepisach dotyczących praktyk religijnych, ofiar, jakie ofiary, jak należy je składać, święta, jak należy ich przestrzegać, obowiązki kapłanów, wszelkiego rodzaju spraw kultowych tego rodzaju.

Teraz, jak już wspomniałem, ten materiał prawny jest podany, aby kierować Izraelitami w prowadzeniu ich codziennego życia. Jest to niezwykle ważne, ponieważ mieli żyć w sposób zgodny ze wszystkimi tymi przepisami. Przepisy te służyły jako powściągliwość przed złem. Gdyby ktoś przestrzegał prawa, z pewnością prowadziłby życie przynoszące chwałę Bogu i uniknąłby wielu błędów, w które człowiek mógłby się w inny sposób wplątać.

Myślę, że co ważniejsze, prawo było zwierciadłem, w którym Izraelici mogli zobaczyć siebie jako grzeszników i rozpoznać swój upadły stan. Nikt nie mógł w pełni

wywiązać się ze wszystkich zobowiązań wynikających z prawa. I jak mówi List do Rzymian 3:20: „Przez zakon jest poznanie grzechu”. A List do Galacjan 3:24 mówi: „Prawo było naszą szkołą, która przyprowadziła nas do Chrystusa”, ponieważ ostatecznie, gdy osoba rozpoznaje swoją niezdolność do życia zgodnie ze wszystkimi wymaganiami prawa, to właśnie prowadzi do Chrystusa. Kilka krótkich komentarzy na temat tego materiału prawnego. Jak wspomniałem wcześniej, ten materiał prawny osadzony jest w ramach historycznych. Nasza troska dotyczy przede wszystkim ram historycznych i obejmuje to, co wydarzyło się na górze Synaj, a następnie wędrówkę po pustyni.

B. Ogólne cechy tego okresu

1. Odkupienie jest najważniejsze

Przejdźmy do B, „Ogólne cechy tego okresu”. W twoim zarysie mam cztery podpunkty. Pierwsza to: „Najważniejsze jest odkupienie”. Wyzwolenie Izraela z Egiptu stało się centralnym wyznaniem starożytnego Izraela w odniesieniu do potężnych czynów Bożych dokonanych w jego imieniu. Kiedy Izraelici zastanawiali się nad swoją historią i sposobem, w jaki Bóg działał w ich historii, rzeczą, która zajęła najważniejsze miejsce, było ich wyzwolenie z Egiptu. Staje się to szczytowym punktem wyznania Izraela o zbawczych działaniach Boga w jego minionej historii.

A. Trzy odnowienia przymierza i wydarzenie Exodus

Pozwólcie, że wskażę wam tylko kilka miejsc dalej w Piśmie Świętym, gdzie znajdują się odniesienia do tego, co Bóg zrobił, wybawiając Izraela z Egiptu. W Księdze Powtórzonego Prawa 26, Księga Powtórzonego Prawa jest odnowieniem przymierza na koniec okresu pustyni, jest tam przepis dotyczący składania ofiar z pierwocin i dziesięciny. Izraelowi powiedziano, kiedy przynosisz Panu jako ofiarę pierwociny ziemi, w wersecie 5 Księgi Powtórzonego Prawa 26: „Wtedy oświadczysz przed Panem, Bogiem swoim” Co? To jest wyznanie. „Mój ojciec był wędrownym Aramejczykiem. Udał się do Egiptu z kilkoma ludźmi, mieszkał tam i stał się wielkim narodem, potężnym

i licznym. Ale Egipcjanie sprawili, że cierpieliśmy, zmuszając nas do ciężkiej pracy. Wtedy wołaliśmy do Pana, Boga naszych ojców. Pan usłyszał nasz głos i ujrzał naszą nędzę, trud i ucisk. Tak więc Pan wyprowadził nas z Egiptu mocną ręką i wyciągniętym ramieniem, czyniąc znaki i cuda. Zaprowadził nas na to miejsce i dał nam tę ziemię, ziemię mlekiem i miodem płynącą”. Widzicie w sercu tego wyznania, co Pan uczynił w przeszłości dla Izraela. Skupiamy się na tym wyzwoleniu z Egiptu.

W Księdze Jozuego 24:17 masz kolejne odnowienie przymierza i masz odnowienie przymierza w Księdze Powtórzonego Prawa pod koniec życia Mojżesza. Kolejnym przywódcą Izraela jest Jozue. Pod koniec życia Jozue wzywa cały Izrael do Sychem i znowu odbywa się ceremonia odnowienia przymierza. Zwróć uwagę, że w 24:17 Jozue powiedział: „To sam Jahwe, nasz Bóg, wyprowadził nas i naszych ojców z ziemi niewoli egipskiej i dokonał tych wielkich znaków na naszych oczach. Chronił nas przez całą naszą podróż we wszystkich krajach, w których podróżowaliśmy. I Pan wypędził przed nami wszystkie narody, łącznie z Amorytami, aby mieszkali w tej ziemi”. Co więc uczynił Pan? Wyrwał nas z Egiptu i zaprowadził do ziemi Kanaan.

Jeśli przejdziemy do 1 Samuela 12, tuż po okresie Sędziów i w czasie ustanowienia monarchii, jest tam kolejna ceremonia odnowienia przymierza prowadzona przez Samuela w Gilgal. Okazją była inauguracja Saula na króla. Co mówi Samuel? 1 Księga Samuela 12:6 mówi: „Samuel rzekł do ludu: Pan jest Tym, który wyznaczył Mojżesza i Aarona i wyprowadził waszych praojców z Egiptu. Teraz stańcie tutaj, ponieważ zamierzam przedstawić wam przed Panem dowody wszystkich prawych czynów dokonanych przez Pana przed waszymi ojcami po wejściu Jakuba do Egiptu. Wołali do Pana o pomoc, a Pan posłał Mojżesza i Aarona i wyprowadził waszych przodków z Egiptu i osiedlił ich w tym miejscu. Ale zapomnieli o Panu, Bogu swoim”. Tak więc znowu nacisk kładziony jest na wyzwolenie z Egiptu.

B. Exodus u proroków i po wygnaniu

Jeśli pójdziesz do proroków, na przykład do Micheasza 6:3 i następnych, znajdziesz to, co często nazywa się fragmentem pozwu o przymierze, w którym Izrael

złamał przymierze, a Pan przychodzi, aby pociągnąć ich za to do odpowiedzialności. Czytasz więc w 6:3: „Słuchaj, co mówi Pan, wstań, przedstaw swoją sprawę przed górami, niech pagórki usłyszą, co masz do powiedzenia. Słuchajcie, góry, oskarżenie Pana. Słuchajcie, wieczne fundamenty ziemi, on rzuca oskarżenie na Izraela”. Ten zarzut polega zasadniczo na tym, że złamałeś przymierze. Ale zauważ, co następuje: „Mój ludu, co ja wam uczyniłem? Jak cię obciążyłem? Odpowiedz mi. Wywiodłem was z Egiptu i wykupiłem z ziemi niewoli. Wysłałem Mojżesza, aby poprowadził ciebie, Aarona i Miriam. Mój lud pamięta, co Balak, król Moabu” i tak dalej. Tak więc Pan wzywa Izrael do rozliczenia i czyniąc to, przypomina im o tym, co dla nich uczynił. Był im wierny, ale oni się od niego odwrócili. Ale sednem tego, co dla nich zrobił, jest wyzwolenie z Egiptu. „Wywiodłem cię z Egiptu”.

Idź do Nehemiasza 9. Jest tam modlitwa Nehemiasza, kiedy wyznaje grzech Izraela polegający na odwróceniu się od Pana, a w trakcie tej modlitwy, Nehemiasza 9: 9, mówi: „Widziałeś cierpienia naszych ojców w Egipcie, usłyszałeś ich wołanie nad Morzem Czerwonym, zesłałeś cudowne znaki i cuda przed faraonem i całym jego ludem. Wiesz, jak arogancko traktowali ich Egipcjanie. Wyrobiłeś sobie imię, które trwa do dziś”, a to jest wieki później. „Rozdzieliłeś przed nimi morze, aby mogli przejść suchą stopą. Ale ich prześladowców rzuciłeś w głębiny jak kamień w wody gwałtowne. Za dnia prowadziłeś ich w słupie obłoku, a w nocy słup ognia był jak światło dnia”.

Staje się to więc głównym wyznaniem Izraela na temat tego, co Bóg dla nich uczynił. Wyzwolił ich z Egiptu. To wyznanie ma fizyczny lub geograficzny punkt odniesienia: Egipt. Ale niesie ze sobą duchową symbolikę wyzwolenia od grzechu i śmierci. Pamiętasz, jak rozmawialiśmy o Paschy. Powiedzieliśmy, że Pascha przypomina Izraelowi o jego wyzwoleniu z Egiptu. Ale przypomniało to także Izraelowi o wybawieniu od grzechu i śmierci. Kiedy ta krew została pokropiona nadprożem i odrzwiami, anioł śmierci przeszedł nad Izraelitami. Izraelici potrzebowali tego prześladowanego dzieła krwi tak samo jak Egipcjanie. I tak otrzymujesz język odkupienia używany w związku z wyzwoleniem Izraela z Egiptu. Jeśli wrócisz do Księgi Wyjścia 15, tego poetyckiego opisu ich wyzwolenia, spójrz na werset 13 Księgi Wyjścia 15: „W

swojej niewyczerpanej miłości poprowadzisz lud, który odkupiłeś. Swoją mocą poprowadzisz ich do Twego świętego mieszkania”. W wersecie 16 Księgi Wyjścia 15 czytamy: „W mocy twego ramienia znieruchomieją jak kamień — aż przejdzie lud Twój, Panie, aż przejdzie lud, który kupiłeś. Wprowadzisz je i zasadzisz”. Więć macie ten rodzaj języka zastosowany do tego wyzwolenia z Egiptu. Izrael został odkupiony, Izrael został kupiony.

C. Exodus w Psalmach

Jeśli przejdiesz do Psalmu 74, znajdziesz echo tego w wersecie 2, gdzie psalmista mówi: „Pamiętaj o ludzie, którego kupiłeś od dawna”, to samo słowo, co w Księdze Wyjścia 15, „plemię dziedzictwa twego, które odkupiłeś. ” Jeśli przejdiesz do Psalmu 77, wersetów 7-15, psalmista jest w sytuacji, w której myśli, że Pan odwrócił jego łaskę i milczy. Czytasz w wersecie 7: „Czy Pan odrzuci na zawsze? Czy już nigdy nie okaże swojej łaski? Czy jego niezawodna miłość zniknęła na zawsze? Czy Bóg zapomniał o miłosierdziu? Czy w gniewie powstrzymał się od współczucia?” Tak więc autor tego psalmu znajduje się w sytuacji rozpacz, w której czuje się tak, jakby Pan o nim zapomniał. Ale potem w wersecie 10 mówi: „Wtedy pomyślałem:., Odwołuję się do tego: lat prawicy Najwyższego. Wspomnę na czyny Pana, tak, wspomnę na twoje dawne cuda. Będę rozmyślał nad wszystkimi Twoimi dziełami, rozważałem Twoje potężne czyny. Twoje drogi, o Boże, są święte. Który bóg jest tak wielki jak nasz Bóg? Ty jesteś Bogiem, który czyni cuda: okazujesz swoją moc wśród narodów”. Następnie zwróć uwagę na werset 15: „Twoim potężnym ramieniem odkupiłeś swój lud, potomków Jakuba i Józefa. Ujrzały Cię wody, o Boże, ujrzały Cię wody i zawirowały... Niebiosa zagrzmiały; twoje strzały błysnęły tam iz powrotem. Twój grzmot był słyszany w wicherze, Twoja błyskawica rozświetliła świat; ziemia zatrzęsła się i zatrzęsła. Twoja ścieżka wiodła przez morze, twoja droga przez potężne wody, chociaż nie było widać twoich śladów”. O czym to wszystko mówi? Werset 20: „Prowadziłeś swój lud jak trzodę ręką Mojżesza i Aarona”. To jest wybawienie przez Morze Czerwone. Oto kolejny poetycki opis tego, ale znowu mamy tutaj język odkupienia w wersecie 15. „Twoim potężnym ramieniem odkupiłeś

swój lud”. To odkupienie jest tym, co daje nadzieję psalmiście, który był w rozpacz. Myślał, że Bóg o nim zapomniał, a potem przypomina sobie: „Muszę myśleć o wielkich i potężnych czynach Pana w przeszłości i to daje nadzieję na przyszłość”. Ale chodzi mi o to, że odkupienie jest podstawą. Oto grupa ludzi, których Bóg ratuje i wybawia w nadprzyrodzony, cudowny sposób, a w ofierze paschalnej ich wybawienie z Egiptu jest połączone z wyzwoleniem z grzechu i śmierci. Język użyty do opisanie tego wyzwolenia jest językiem odkupienia. Tak więc odkupienie jest podstawą.

2. Ziemia Obiecana była celem

Przejdźmy do punktu 2: „Celem była Ziemia Obiecana”. Izrael został wyprowadzony z Egiptu, aby wejść i posiadać ziemię Kanaan, którą Bóg obiecał Abrahamowi. Ale z powodu braku wiary i nieposłuszeństwa po drodze, zapisanego w Księdze Liczb, Izrael został skazany na 38-letni okres tułaczki po pustyni, a nowe pokolenie miało odziedziczyć ziemię Kanaan. Tak więc Ziemia Obiecana była celem, ale Izrael musiał się wiele nauczyć, zanim pozwolono im wejść do Ziemi Obiecanej. Myślę, że w szerszym kontekście historii odkupienia wejście do Kanaanu ma typowe znaczenie. Myślę, że staje się to typowym sposobem tymczasowego wejścia do błogosławieństw życia w nowym przymierzu, a nawet poza tym, myślę, że znajduje swoje najwyższe spełnienie w reszcie wiecznego stanu. Tak więc Izrael wkracza do ziemi Kanaan. Kanaan miał być krainą odpoczynku. Ale doświadczenie Izraela w ziemi Kanaan nie zawsze jest odpoczynkiem, ponieważ Izrael tak bardzo nie spełnił tego, czego Bóg od nich oczekiwał, że reszta ziemi Kanaan była wypełniona pracą. W nowym przymierzu jest duchowy sens, a ostatecznie w wiecznym odpocznieniu w dalszej części drogi. Ostateczny odpoczynek Boży ma dopiero nadejść.

Mówi o tym List do Hebrajczyków 3 i 4. Nie chcę tracić czasu na szczegółowe analizowanie tego fragmentu, ale spójrz na List do Hebrajczyków 4:9. Autor Listu do Hebrajczyków mówi: „Pozostaje więc odpoczynek szabat dla ludu Bożego. Każdy bowiem, kto wchodzi do odpoczynku Bożego, odpoczywa od swoich dzieł, tak jak Bóg od swoich. Dołóżmy więc wszelkich starań, aby wejść do tego odpoczynku, aby nikt nie

upadł, idąc za ich przykładem nieposłuszeństwa”, czyli nieposłuszeństwa Izraelitów. Historycznie rzecz biorąc, mówi o ziemi Kanaan. Pod względem duchowym, czyli soteriologicznym, jest obrazem pełni zbawienia, którego doświadcza lud Boży, a pod względem eschatologicznym mówi o wiecznym królestwie oraz o naszym życiu i królowaniu z Chrystusem. Oto więc pomysł wprowadzony w związku z wejściem do ziemi Kanaan, który ma znaczenie teologiczne i staje się tematem teologicznym przewijającym się przez resztę Pisma Świętego.

3. Nadprzyrodzona troska Boga o swój lud

Przejdźmy do punktu 3: „Nadprzyrodzona troska Boga o swój lud”. Bóg dał instrukcje dotyczące budowy przybytku. W końcu zbudowano tabernakulum. Następnie Pan zstępuje na nią i zamieszkuje pośród swego ludu. To jest na końcu Księgi Wyjścia. Więc mieszka z nimi. Od tego momentu słup ognia i obłoku, który unosił się nad tym przybytkiem, miał się podnosić i poruszać, aby przewodzić Izraelowi w jego wędrówce przez pustynię. Tak więc Pan dał wskazówki, zapewnił wodę, zapewnił pożywienie, zapewnił odzież, która się nie zniszczyła. Ale kiedy czytasz te opowieści, pomimo tego niezwykłego postanowienia, Izraelici regularnie tego nie dostrzegają i nie doceniają. Narzekali, narzekali i nie reagowali tak, jak powinni.

4. Ogólne cechy prawa

4, „Ogólne cechy prawa”. Myślę, że musisz zrozumieć, że ten lud, który został wyzwolony z niewoli egipskiej, został ustanowiony ludem przymierza z Bogiem. Nie zostali uczynieni ludem przymierza z Bogiem z powodu ich własnej dobroci. Ale raczej dzięki łasce Bożej. To podstawa. Spójrz na Powtórzonego Prawa 4:34-37. Mojżesz mówi: „Czy Bóg próbował kiedyś wybrać jeden naród z drugiego narodu przez doświadczenie, przez znaki i cuda, przez wojnę, przez mocną rękę i wyciągnięte ramię, przez czyny wielkie i przerażające, jak wszyscy rzeczy, które Pan, Bóg twój, uczynił dla ciebie w Egipcie na twoich oczach? Pokazano wam to, abyście poznali, że Jahwe jest Bogiem; obok niego nie ma innego. Z nieba sprawił, że usłyszałeś swój głos, aby cię

zdyscyplinować. Na ziemi pokazał ci swój wielki ogień, a z ognia słyszałeś jego słowa”. Następnie zwróć uwagę na werset 37: „Ponieważ umiłował twoich przodków i wybrał po nich ich potomstwo, wyprowadził cię z Egiptu swoją obecnością i swoją wielką siłą, aby wypędzić przed tobą narody większe i silniejsze od ciebie i wprowadzić cię do ich ziemi i dajcie wam to w dziedzictwo, jak to jest dzisiaj”. Dlaczego wybrał Izrael? Werset 37: „Ponieważ umiłował twoich praojców i wybrał po nich ich potomstwo”. Dlatego cię wyprowadził. Spójrz na rozdział 7 werset 7 Księgi Powtórzonego Prawa: „Pan nie umiłował was i nie wybrał was dlatego, że byliście liczniejsi niż inne narody, bo byliście najmniejsi ze wszystkich ludzi. Ale to dlatego, że Pan was umiłował i dotrzymał przysięgi, którą złożył przodkom, wyprowadził was mocną ręką i wybawił was z ziemi niewoli, z ręki faraona, króla egipskiego”. Tak więc w Izraelu nie ma niczego, co samo w sobie zasługiwałoby na Bożą łaskę. To dlatego, że ich kochał i wybrał ich ojców. Abraham dał im obietnicę.

Spójrz na Księgę Powtórzonego Prawa 9, werset 4 i następne: „Po tym, jak Pan, Bóg twój, wypędził ich przed tobą, nie mów sobie: „Pan przyprowadził mnie tutaj, abym wziął w posiadanie tę ziemię ze względu na moją sprawiedliwość”. z powodu niegodziwości tych narodów, Pan chce je wypędzić przed wami. To nie z powodu twojej prawości lub uczciwości zamierzałeś objąć ziemię w posiadanie; ale z powodu niegodziwości tych narodów wypędzi je Pan, Bóg twój, przed tobą, aby wypełnić to, co przysiągł twoim ojcom, Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi. Zrozumcie więc, że Pan, Bóg wasz, nie ze względu na waszą sprawiedliwość daje wam tę piękną ziemię w posiadanie, bo jesteście ludem o twardym karku”. Tak więc to nie z powodu dobroci Izraela lub czegoś nieodłącznego w Izraelu zostali wybrani na specjalny lud Boży, ale dlatego, że Bóg obdarzył ich swoją miłością i dał tę obietnicę Abrahamowi.

Ale co się wtedy dowiadujemy — wybawia ich z Egiptu i prowadzi na Synaj, aby ustanowić z nimi swoje przymierze, ale potem daje im swoje prawo. Wyzwolenie nie przyszło z powodu dobrych uczynków, ale po wyzwoleniu Bóg chce, aby Jego lud był święty. Daje więc swoje prawo. Wybory to nie tylko przywilej. To także odpowiedzialność. O to chodzi w prawie. Na Izraelu jako narodzie wybranym przez Boga

ciężła ogromna odpowiedzialność za prowadzenie życia zgodnie z zobowiązaniami przymierza, które Bóg nałożył na nich. To są więc ogólne uwagi na temat tego okresu Izraela na pustyni. Wróć do tej kwestii prawnej nieco później.

C. Z Egiptu na Synaj, Wyjścia 15:22-18:27

1. Człowiek i przepiórka

Przejdźmy do C, „Od Egiptu do Synaju, Wyjścia 15:22-18:27” i mam dwa punkty. Nie zamierzam spędzać dużo czasu w tej sekcji, ale po prostu podkreślę kilka rzeczy. Pierwszą rzeczą jest „manna i przepiórki” podane w rozdziale 16. Pod koniec 15 rozdziału Izraelici narzekają, że nie mają wody, a Pan dał im wodę. Ale kiedy dochodzimy do rozdziału 16 i wersetu 2, „Cała społeczność szemrała przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi. Izraelici rzekli do nich: Obyśmy tylko pomarli z ręki Pana w Egipcie. Siedzieliśmy tam wokół garnków z mięsem i jedliśmy wszystko, na co mieliśmy ochotę. Ale wyprowadziliście nas na tę pustynię, abyśmy zagłodzili całe to zgromadzenie na śmierć”. I znowu pojawia się duch narzekania, pomimo wszystkiego, co Pan dla nich przygotował. Pan mówi do Mojżesza w wersecie 4: „Ześlę dla was chleb z nieba. Ludzie mają iść każdego dnia i zebrać wystarczająco dużo dla każdego, a ja w ten sposób ich wypróbuję i zobaczę, czy będą postępować zgodnie z moimi instrukcjami. Szóstego dnia mają przygotować to, co przynieśli, a to ma być dwa razy więcej niż zbierają w inne dni”. Mojżesz i Aaron powiedzieli więc do wszystkich Izraelitów: „Wieczorem poznacie, że to Jahwe wyprowadził was z Egiptu”. Oto znowu ten sam refren, który przeszedł przez wszystkie plagi egipskie, wybawienie przez Czerwone Morze. A co do karmienia, to po to, abyście poznali, że to Jahwe wyprowadził was z Egiptu. „Rano ujrzycie chwałę Pana, ponieważ usłyszał wasze szemranie przeciwko niemu. Kimże jesteśmy, żebyście szemrali przeciwko nam.” Mojżesz powiedział także: „Poznacie, że to jest Jahwe, gdy wieczorem da wam mięso, a rano tyle chleba, ile chcecie”. zademonstrować swoją moc zapewniającą w cudowny sposób utrzymanie Izraela.

Teraz chciałbym poczynić kilka uwag na temat pozostałej części rozdziału. Najpierw komentarz do imienia „manna”. Dlaczego nazwano ją „manną”? W wersecie 14

czytamy: „Gdy rosa zniknęła, na dnie pustyni pojawiły się cienkie płatki przypominające szron na ziemi. Kiedy Izraelici to zobaczyli, mówili między sobą: „Co to jest?”, bo nie wiedzieli, co to było”. Jest tam napisane, że Izraelici mówili do siebie: „Co to jest?” Hebrajski istnieje *man-hu*. Oni powiedzieli *man-hu*. Bo nie wiedzieli, co to jest. Jeśli spojrzysz na swoje cytaty na stronie 19, w środku strony, jest komentarz z komentarza C. F. Keila do Starego Testamentu. On mówi, "Człowiek, *LubI* należy do popularnej frazeologii i został zachowany w języku chaldejskim i etiopskim, tak że niewątpliwie należy go uważać za wczesny semicki". To słowo *Człowiek* jest pytający. To jest przetłumaczone jako „co”. Więc Izraelici wychodzą i widzą tę dziwną substancję i mówią: „co to jest” — *man-hu*. Jeśli przejdiesz do wersetu 31, przeczytasz: „Lud Izraela nazywa chlebem *Mój*”. Tak to nazwali *Człowiek*, od tego wyrażenia, kiedy zobaczyli to po raz pierwszy, „co to jest?” Więc tłumaczenie tego *man-hu* stał się manną w swego rodzaju transliteracji, ale tak naprawdę oznacza „co to jest?”

Kilka innych krótkich komentarzy na temat niektórych funkcji rozdziału. Zaopatrzenie na jeden dzień jest dawane na raz. Normalnie nie trzymałby się przez noc. Byłoby zepsute z wyjątkiem siódmego dnia. Szóstego dnia dostaną dwa razy tyle, żeby starczyło na siódmy dzień i wtedy by się nie zepsuło. Spójrz na rozdział 16, werset 16 i następny: „Oto, co Pan nakazał: „Każdy ma zbierać tyle, ile potrzebuje. Weź omer za każdą osobę, którą masz w swoim namiocie. Izraelici uczynili, jak im kazano; jedni zebrali dużo, inni mało. A kiedy mierzyli to omerem, ten, kto zebrał dużo, nie miał za dużo, a kto zebrał mało, nie miał za mało. Każdy zbierał tyle, ile potrzebował. Wtedy Mojżesz powiedział do nich: „Nikt nie może tego zachowywać aż do rana”. Niektórzy jednak nie zwracali uwagi na Mojżesza; część trzymali do rana, ale była pełna robaków i zaczęła śmierdzieć. Mojżesz rozgniewał się więc na nich. Każdego ranka każdy zbierał tyle, ile potrzebował, a kiedy słońce przygrzewało, topniało. Szóstego dnia zebrali dwa razy tyle, dwa omery”. Werset 23: „Jutro będzie dniem odpoczynku, świętym szabatem dla Pana. Więc piecz to, co chcesz upiec i gotuj, co chcesz ugotować. Zachowaj to, co zostało i zachowaj do rana. Więc zachowali go do rana i nie śmierdziało ani nie było w nim robactwa”. A więc prowiant na jeden dzień. W związku z tym interesujące jest to, że

odwołujesz się tutaj do sabatu, który poprzedza Dziesięcioro Przykazań Księgi Wyjścia 20. To poprzedza Synaj. Tak więc przed Synajem wydaje się całkiem jasne, że przestrzegano sabatu. W rzeczywistości, kiedy dochodzimy do Dziesięciu Przykazań, treść przykazania dotyczącego szabatu brzmi: „Pamiętaj o sabacie, aby go święcić”. Jest sformułowany w sposób, który sugeruje, że istniała wcześniejsza wiedza o szabacie. Wydaje mi się, że sugeruje to, że był to nakaz stworzenia. Tak więc sobota sięga daleko wstecz do Księgi Wyjścia 20 i objawienia Dziesięciu Przykazań na Górze Synaj.

Wydaje mi się, że manny używano także do innych lekcji. Jeśli spojrzysz na Księgę Powtórzonego Prawa 8:3, Mojżesz mówi, zastanawiając się nad tym: „Upokorzył cię, powodując głód, a potem nakarmił cię manną, której nie znałeś ani ty, ani twoi ojcowie”. Dlaczego? „Aby was nauczyć, że nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Pana. Twoje ubranie się nie zniszczyło, twoje stopy nie spuchły przez te czterdzieści lat”. Bóg uczył ich polegania na sobie. Nie samym chlebem żyje człowiek, ale słowem Pana. Myślę, że w Modlitwie Pańskiej jest aluzja: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”. Trzeba mieć świadomość naszej zależności od Boga dzień po dniu i On ich tego uczył. Jezus odnosi się do manny jako typu samego siebie, ponieważ Jezus mówi w Ewangelii Jana, że jest chlebem, który zstępuje z nieba. Jeśli spojrzysz na Jana 6:49, Jezus mówi: „Ja jestem chlebem życia, wasi przodkowie jedli mannę na pustyni i pomarli. Ale oto chleb, który zstępuje z nieba, który człowiek może jeść i nie umrzeć. Jestem żywym chlebem, który zstąpił z nieba”. I cały ten rozdział odwołuje się do manny jako typu samego Chrystusa. W wersecie 35 Jezus mówi: „Ja jestem chlebem życia”, a w wersecie 38: „Zstąpiłem z nieba nie po to, aby pełnić swoją wolę, ale wolę tego, który mnie posłał” i tak dalej.

Jest to więc ciekawy rozdział, w którym dużo się dzieje. Pod koniec Księgi Wyjścia 16 Pan mówi, aby zachować naczynie z manną jako pamiątkę na nadchodzące dni. Zwróć uwagę na Księgę Wyjścia 16, werset 32: „Oto, co Pan nakazał: Weź omer manny i zachowaj dla przyszłych pokoleń, aby widziały chleb, który dałem wam do jedzenia na pustyni”. Werset 35 czytamy: „Izraelici jedli mannę przez 40 lat, aż przybyli do ziemi

zamieszkałej; jedli mannę, aż dotarli do granicy Kanaanu”. To interesujące, kiedy idziesz do Jozuego rozdział 5 werset 12 po tym, jak Izrael przekroczył rzekę Jordan i osiedlił się w Gilgal, czytasz: „Manna ustała następnego dnia po tym, jak zjedli ten pokarm z tej ziemi”. Izraelici nie mieli już manny po tym, jak zjedli plony Kanaanu. Tak więc Pan dostarczał Izraelowi tego pożywienia dzień po dniu, zaraz po wyjściu z Egiptu, przez cały ten okres wędrówki, aż przekroczyli rzekę Jordan i weszli do ziemi.

2. W Refidim: Wyjścia 17-18 – Amalekici i rady Jetry

A. Amalekici

Chodźmy jeszcze raz przed naszą przerwą. 2 to „W Refidim”, rozdziały 17 i 18. Zauważcie, że mam trzy podpunkty: woda jest ponownie dostarczana w 17:1-7, następnie zwycięstwo nad Amalekitami w 17:8-16, a następnie rada Jetry w rozdział 18. Po pierwsze, dostarczona woda. To już drugi raz, kiedy narzekali na wodę, a Pan znowu dał wodę; to jest w pierwszych 7 wersach i zamierzam to pominąć. Ale chcę zrobić kilka komentarzy na temat drugiego punktu, wersetów 8-16, Amalekici zostali pokonani przez Izraelitów. Czytasz w wersecie 8: „Amalekici przybyli i zaatakowali Izraelitów w Refidim”. Wszystkie te wydarzenia miały miejsce w Refidim. Zauważmy, że w 17:1 rozbili obóz w Refidim, gdzie nie było wody. Ale kiedy tam byli, Amalekici zaatakowali, a Mojżesz mówi Jozuemu, aby wyszedł i walczył z Amalekitami. Więc Jozue to robi, a Mojżesz pod koniec wersetu 9 idzie stanąć na szczycie wzgórza z laską Bożą w dłoniach. „Tak więc Jozue walczył z Amalekitami, jak nakazał Mojżesz, a Mojżesz, Aaron i Chur weszli na szczyt wzgórza. Dopóki Mojżesz trzymał ręce w górze, Izraelici wygrywali, ale ilekroć opuszczał ręce, wygrywali Amalekici. Kiedy ręce Mojżesza zmęczyły się, wzięli kamień i podłożyli go pod niego, a on na nim usiadł. Aaron i Hur podnieśli jego ręce — jeden z jednej strony, drugi z drugiej — tak, że jego ręce pozostały nieruchome aż do zachodu słońca. Tak więc Jozue pokonał mieczem armię Amalekitów. Wtedy Pan rzekł do Mojżesza: „Zapisz to w księdze jako pamiątkę i upewnij się, że Jozue to usłyszy, bo całkowicie wymażę pamięć o Amalekicie pod niebem”. Mojżesz zbudował ołtarz i

nazwał go Pan jest moim sztandarem. Powiedział: „Albowiem ręce wzniosły się ku tronowi Pańskiemu”. Pan będzie walczył z Amalekitami z pokolenia na pokolenie”. A oto atak Amalekitów, którzy, nawiasem mówiąc, byli potomkami Ezawa, spokrewnionymi z Edomitami. A kiedy zaatakowali, Jozue utworzył armię i poprowadził Izraela do bitwy przeciwko nim.

Myślę, że ogólnie możemy z tego powiedzieć, że możemy się nauczyć, że są czasy i sytuacje, w których opór wobec zła siłą jest uzasadniony, nawet do wojny. Jest to nie tylko dozwolone, ale czasami wymagane. Oczywiście rodzi to duży problem w społeczności chrześcijańskiej w kwestii sprawiedliwej wojny i kwestii pacyfistycznej. Wydaje mi się, że są sytuacje, w których uzasadnione jest pójście na wojnę bez wdawania się w długą dyskusję na jej temat. Myślę, że w tym przypadku musimy spojrzeć na to z perspektywy historycznej. Myślę, że to pomaga nam zrozumieć znaczenie bitwy. Wydaje mi się, że atak Amalekitów na Izrael jest kolejnym epizodem w toczącej się walce między nasieniem niewiasty a nasieniem węża — między królestwem Bożym a królestwem szatana.

Ich atak, jeśli się nad tym zastanowić, jest tak naprawdę atakiem, który, gdyby się powiodł, zniszczyłby Izraelitów i uniemożliwiłby Izraelitom dotarcie do Synaju, gdzie mieli zawrzeć przymierze z Jahwe i stać się ludem przymierza z Bogiem. Amalekici mogli tego wszystkiego nie rozumieć, ale ich atak był bardzo realnym zagrożeniem dla ustanowienia Izraela jako ludu przymierza z Bogiem. Był to atak na odkupieńcze zamierzenia Boga wobec Jego ludu. Mojżesz stawiał opór, a Jozue wychodzi i walczy. Kiedy Mojżesz wspomina o tym w Pwt 25, werset 17, mówi: „Pamiętaj, co uczynili ci Amalekici po drodze, kiedy wyszedłeś z Egiptu”. To jest Księga Powtórzonego Prawa 25:17: „Kiedy byłeś zmęczony i wyczerpany, spotkali cię na twojej drodze i odcięli wszystkich, którzy pozostawali w tyle; nie bali się Boga. Gdy Pan, Bóg twój, da ci odpocznienie od wszystkich nieprzyjaciół wokół ciebie w kraju, który daje ci w posiadanie, wymażesz pamięć o Amalekicie pod niebem”. Tak mówi Mojżesz i oczywiście jest to ostatnia linijka tego fragmentu: „Pan będzie prowadził wojnę z Amalekitami z pokolenia na pokolenie”. Odkrywamy, że kiedy Izrael przybył do kraju i

osiedlił się tam, ustanowiono królestwo, a pierwszym królem był Saul; jedną z pierwszych rzeczy, które Pan mówi Saulowi, jest zniszczenie Amalekitów. Saul w 1 Samuela 15 wychodzi, ale tego nie robi. Oszczędził kilka stad i stad oraz Agaga, króla Amalekitów. Z tego powodu Pan odrzucił Saula jako króla. Mówi: „Ponieważ ty mnie odrzuciłeś, ja odrzucam ciebie”. To bardzo poważne wykroczenie.

Jeszcze później w historii Izraela, w okresie perskim, wrogiem Estery i jej wuja Mardocheusza był człowiek imieniem Heman, Agagita. Czytasz o tym w Księdze Estery 3:1. Wielu uważa, że Haman Agagita był potomkiem królewskiego rodu Amalekitów. Królem Amalekitów był Agag. Samuel go zabija, ale Saul odmówił. Tak więc ponownie w tym okresie historii Izraela masz do czynienia z próbą zniszczenia Izraelitów i udaremnienia Bożych celów odkupienia z rąk tych Amalekitów. Wydaje mi się więc, że umieszczenie tej krótkiej narracji w przepływie historii odkupienia jest pomocne w zrozumieniu znaczenia tego, co się tutaj dzieje.

Jeszcze jeden końcowy komentarz na temat Mojżesza trzymającego ręce w górze i tego, co robi, żeby Izraelici wygrywali, kiedy jego ręce opadają, przegrywają. Z pewnością nie ma zwykłego fizycznego związku między podniesieniem rąk Mojżesza a pomyślnym rozwojem Jozuego i jego armii, ale jest to symbol, o którym myślę, że kiedy wychodzimy, by przeciwstawić się złu i walczyć ze złem, musimy to zrobić, pamiętając, że zwycięstwo i siła pochodzą z Pan i tylko Pan. To nie nasza własna siła pozwala nam zwyciężyć. Ale to Pan daje zwycięstwo.

B. Rada Jethro

Ostatnia rzecz z tej sekcji, a mianowicie rozdział 18, który nazwałem „Rada Jethro”. Jetro był teściem Mojżesza i gdy Izrael wędruje, spotykają Jetro, a w wersecie 7 czytamy: „Mojżesz wyszedł na spotkanie swojego teścia, pokłonił się, ucałował go i opowiedział mu o swoim wybawieniu z Egiptu”. W wersecie 9 czytamy: „Uradował się, słysząc o wszystkich dobrych rzeczach, jakie Pan uczynił dla Izraela, ratując go z rąk Egipcjan”. W wersecie 11 czyni interesujące stwierdzenie: „Teraz wiem, że Jahwe jest większy niż wszyscy inni bogowie, bo uczynił to dla tych, którzy źle traktowali Izraela”.

Ale Jetro zauważa coś, co robi Mojżesz, i udziela mu rady. Dlatego wspominam o radzie Jethro. W wersecie 13 czytamy: „Następnego dnia Mojżesz zasiadł, aby być sędzią ludu, a oni stali wokół niego od rana do wieczora. Kiedy jego teść zobaczył wszystko, co Mojżesz czynił dla ludu, powiedział: „Cóż to robisz dla ludu? Dlaczego ty sam zasiadasz jako sędzia, podczas gdy cały ten lud stoi wokół ciebie od rana do wieczora?”.

Odpowiedział mu Mojżesz: „Ponieważ lud przychodzi do mnie, aby szukać woli Bożej. Ilekroć mają spór, jest on przedstawiany mnie, a ja rozstrzygam między stronami i informuję je o Bożych dekretach i prawach”. Teraz chcę zwrócić waszą uwagę na odniesienie do Bożych dekretów i praw nadanych przez Mojżesza przed Synaj.

Chciałbym wrócić do tego później w innym związku, ale chcę tylko zwrócić na to waszą uwagę. „Teść Mojżesza odpowiedział: „To, co robisz, nie jest dobre. Wy i ci ludzie, którzy do was przychodzą, tylko się wyniszczycie. Praca jest dla ciebie zbyt ciężka; nie możesz sobie z tym poradzić sam. Posłuchaj mnie teraz, a dam ci pewną radę i niech Bóg będzie z tobą. Musisz być przedstawicielem ludu przed Bogiem i przedstawiać mu spory. Naucz ich dekretów i praw”.

Oto kolejne odniesienie do dekretów i praw sprzed Synaju. „Pokaż im sposób życia i obowiązki, które mają pełnić. Ale spośród całego ludu wybierz mężów zdolnych, bojących się Boga, godnych zaufania, nienawidzących nieuczciwego zysku, i mianuj ich przełożonymi nad tysiącami, setkami, pięćdziesiątkami i dziesiątkami. Niech służą jako sędziowie dla ludu przez cały czas, ale niech przywożą do ciebie każdą trudną sprawę; prostych przypadkach, w których mogą sami decydować. Dzięki temu twój ładunek będzie lżejszy”. W wersecie 24 czytamy: „Mojżesz posłuchał swego teścia i zrobił wszystko, co mu powiedział”. Przynieśli trudne sprawy do Mojżesza, ale wtedy został zwolniony z konieczności rozstrzygania wszystkich sporów dla tej ogromnej liczby ludzi. O ilu było ludziach, porozmawiamy później. Ale rzecz, na którą chcę zwrócić waszą uwagę, stanie się później ważna: były dekrety i prawa, których Mojżesz nauczał Izraela przed nadaniem prawa na górze Synaj, a w wersecie 15 czytamy: „Mojżesz mówi: „Lud przychodzi do mnie szukać woli Bożej””. Tak więc Mojżesz był rzecznikiem Bożym

jeszcze przed wejściem na górę Synaj. Znaczenie tego, jak sądzę, staje się jaśniejsze, gdy idziemy dalej i wracamy do tego później.

Przepisywane przez Olivię M. Gray

Pod redakcją Teda Hildebrandta

Ostateczna edycja autorstwa Katie Ells

Ponownie opowiedziane przez Teda Hildebrandta